

W.E.N.A., Tylko Jeden

Nie pytaj czy jestem gotowy na wojnę,
Urodziłem się z dziewiątką w ręku
Skurwysyny mówią o mnie, obok przechodzą bez słów
Ze wzrokiem wbitym w podłogę,
Od momentu, w którym przeszedłem ich level i zabrałem kod dostępu
A jestem tylko jeden, bóg jest tylko jeden
Powinieneś przede mną uklęknąć, wierzę tylko w siebie
Wystarczy mi jeden majk i żeby to banger
Tak jak ten, wydać rap cięższy niż encyklopedię
Krytycy do jednej trumny chcą mnie wrzucić
Ja i moja pewność siebie nie mieścimy się w kanonach sztuki
Ich sztuki próbują mi się w ramiona rzucić
Bo wyglądam jak bankomat i moja renoma kusi
Chcesz, możesz szukać słabych punktów (chcesz?)
Nie znajdziesz żadnych, tak samo jak skaz na wizerunku
Za duży, by na drobnych graczy tracić życie
Może dlatego w moim imieniu nie mam małych liter

Mówią na mnie W do E, dłonie w górę
Zajmę znów tą grę, znam na pamięć ją
Mój głos w niej pcha mnie na przód
(Dziś robię coś więcej niż zwykły człowiek)
/2x

Łapię znów nastrój studyjny, władczy w chuj, ostentacyjny
Resztę pomińmy, Quiz, masz coś? Nabijmy
Charyzma w genach, powoli zaczynam mniemać
Że skoro tu dalej stoję to jej nie zatrzyma teraz nic już
Nie potrzebuję nagrań z odzysku
Nie dawaj mi ich płyt, nie będę sprawdzał promomixów
Rap fanatyk w chuj, sam wśród stada wilków
Nie wymawiaj mojego imienia - każę Ci wypluć je!
Dla mnie synku możesz żyć lub nie
To bez różnicy, jak ta między nami: kilku zer
Nie licz na szacunek, tu nie ma miejsca dla porozumień
To co czujesz tu jest tak istotne jak twój głos
W ogóle nie próbuj myśleć, że możesz mi powiedzieć mi coś
Prędzej umrę niż odejdę cicho
Plan gry: włożyć w ten rap styl
Zdobyć to Grand Prix, już wiesz kto ma styl

Mówią na mnie W do E, dłonie w górę
Zajmę znów tą grę, znam na pamięć ją
Mój głos w niej pcha mnie na przód
(Dziś robię coś więcej niż żyję chwila)
Mówią na mnie W do E, dłonie w górę
Zajmę znów tą grę, znam na pamięć ją
Mój głos w niej pcha mnie na przód
Nie cofnę się przed niczym!